**FORMACJA PAPIESKIEJ UNII MISYJNEJ**

(osoby konsekrowane)

**PAŹDZIERNIK 2021**

**„NIEMOŻLIWE JEST, ŻEBY JAKIŚ ZAKONNIK CZY ZAKONNICA MOGLI KOCHAĆ JEZUSA CHRYSTUSA,**

**A BRAKOWAŁOBY IM ZAPAŁU MISYJNEGO!”**

(bł. Paweł Manna)

**Misyjny wymiar życia konsekrowanego**

**Z Ewangelii według św. Mateusza:**

„Wówczas zapytają sprawiedliwi: «Panie, kiedy widzieliśmy Cię głodnym i nakarmiliśmy Ciebie? spragnionym i daliśmy Ci pić? Kiedy widzieliśmy Cię przybyszem i przyjęliśmy Cię? lub nagim i przyodzialiśmy Cię? Kiedy widzieliśmy Cię chorym lub w więzieniu i przyszliśmy do Ciebie?» A Król im odpowie: «Zaprawdę, powiadam wam: Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili» (…) Wówczas zapytają i ci: «Panie, kiedy widzieliśmy Cię głodnym albo spragnionym, albo przybyszem, albo nagim, kiedy chorym albo w więzieniu, a nie usłużyliśmy Tobie?». Wtedy odpowie im: «Zaprawdę, powiadam wam: Wszystko, czego nie uczyniliście jednemu z tych najmniejszych, tegoście i Mnie nie uczynili». I pójdą ci na mękę wieczną, sprawiedliwi zaś do życia wiecznego” (Mt 25,37-40.44-46).

**Z dokumentów Kościoła:**

„Zakonnicy gorliwie starać się mają o to, aby za ich pośrednictwem Kościół z biegiem czasu coraz lepiej, zarówno wiernym, jak i niewierzącym, ukazywał Chrystusa” (LG 46).

„Instytuty zakonne, oddane życiu czynnemu i kontemplacyjnemu, miały dotychczas i mają największy udział w ewangelizacji świata. Święty Sobór z zadowoleniem uznaje ich zasługi i dziękuje Bogu za tyle trudów poniesionych na chwałę Bożą i dla dobra dusz. I zachęca je, aby w podjętym dziele niezmordowanie trwały, świadome tego, że cnota miłości, którą na mocy powołania obowiązane są doskonalej praktykować, pobudza je i zobowiązuje do ducha i trudu prawdziwie katolickiego.

Instytuty oddane życiu kontemplacyjnemu mają przez swoje modlitwy, pokutne uczynki i cierpienia ogromne znaczenie dla nawracania dusz, gdyż Bóg na prośby wyprawia robotników na swoje żniwo, otwiera serca niechrześcijan na głos Ewangelii i daje wzrost słowu zbawienia w ich sercach. Co więcej, kieruje się prośbę do tych instytutów, aby zakładały swe domy na terenach misyjnych, jak to już niejedne uczyniły, aby tam wśród niechrześcijan, prowadząc życie dostosowane do prawdziwie religijnych tradycji ludów, dawać wspaniałe świadectwo majestatowi i miłości Boga oraz jedności w Chrystusie.

Instytuty zaś oddane życiu czynnemu, czy to mające cel ściśle misyjny, czy też nie, niech szczerze postawią sobie pytanie wobec Boga: czy zdolne są rozciągnąć swą działalność na krzewienie Królestwa Bożego wśród narodów; czy nie mogą pewnych prac pozostawić innym, by swoje siły poświęcić dla dobra misji; czy mogą podjąć się pracy misyjnej, dostosowując do tego w razie potrzeby swoje konstytucje, jednak zgodnie z duchem założyciela; czy ich członkowie w miarę możności uczestniczą w działalności misyjnej; czy ich sposób życia jest świadectwem Ewangelii dostosowanym do charakteru i warunków danego ludu. Skoro zaś z natchnienia Ducha Świętego stale rozwijają się w Kościele coraz bardziej instytuty świeckie, stąd również ich działalność, pod kierownictwem biskupa, może być pod niejednym względem korzystna dla misji, jako znak całkowitego oddania się ewangelizacji świata” (AG 40).

„Osoby zakonne znajdują w swoim życiu poświęconym Bogu znamienity środek do skutecznego ewangelizowania. Z samej natury życia zakonnego przynależą oni do dynamicznej działalności Kościoła, który gorąco pożąda «Absolutu», jakim jest Bóg i ma powołanie do świętości. Zakonnicy są świadkami tej świętości, gdyż wyrażają sobą Kościół, o ile pragnie on poświęcenia się spełnianiu surowych wymagań Błogosławieństw. Poprzez swój sposób życia są znakiem całkowitego oddania się na służbę Bogu, Kościołowi i braciom” (EN 69).

„Do niewyczerpanego i różnorodnego bogactwa Ducha należą powołania do instytutów życia konsekrowanego, których członkowie od chwili, gdy na mocy samej konsekracji poświęcają się na służbę Kościołowi, powinni w sposób właściwy ich instytutowi mieć szczególny udział w działalności misyjnej” (RMis 69).

„Misyjność jest wpisana w samo serce każdej formy życia konsekrowanego. W takiej mierze, w jakiej życie osoby konsekrowanej jest oddane wyłącznie Ojcu, opanowane przez Chrystusa i ożywiane przez Ducha, współdziała ona skutecznie z misją Pana Jezusa, przyczyniając się w sposób niezwykle głęboki do odnowy świata” (VC 25).

„Kto miłuje Boga, Ojca wszystkich, winien miłować bliźnich, w których rozpoznaje braci i siostry. Właśnie dlatego nikt z nas nie może pozostać obojętnym wobec faktu, że tak wielu ludzi nie poznało jeszcze pełnego objawienia się Bożej miłości w Chrystusie. Tę potrzebę odczuwają zwłaszcza członkowie instytutów życia konsekrowanego – zarówno kontemplacyjnego, jak i czynnego” (VC 77).

**Z pism bł. o. Pawła Manny:**

„Gorliwość o zbawianie dusz niechrześcijan powinna być częścią życia każdej duszy konsekrowanej miłującej Jezusa Chrystusa” (P. Manna, *Donne senza paura*, Napoli 1976, s. 8).

„Siostry zakonne, dusze konsekrowane Jezusowi Chrystusowi, są wszystkie misjonarkami z samej natury ich powołania! Dobrze rozumieją swoje powołanie wtedy, gdy całe stworzone z miłości i ofiary wiernie na nie odpowiadają!” (P. Manna, *Donne senza paura*, Napoli 1976, s. 7).

„Choć pracujecie w ukryciu i zamknięciu klasztoru, to dzięki waszej pracy, pobłogosławionej przez Boga, idea misji przemierza wiele dróg, Królestwo Boże idzie do przodu, wzrastają powołania, a dusze się nawracają” (P. Manna, *Donne senza paura*, Napoli 1976, s. 14).

„Konsekrowani poświęcili całe swoje życie Boskiemu Mistrzowi, którego nazywają oblubieńcem swojej duszy i wciąż składają Mu wielkie obietnice coraz większej miłości i posłuszeństwa”. [Tym samym] „nie mogą pozostać obojętni i nie robić nic dla zbawienia milionów dusz biednych niewiernych, za których Jezus również przelał swoją najdroższą krew” (P. Manna, *La conversione del mondo infedele*, Milano 1920, s. 230).

„Nie wszystkie zakonnice mogą i powinny być misjonarkami w sensie wyjazdu na misje, ale wszystkie mogą i powinny pragnąć misji” (P. Manna, *Donne senza paura*, Napoli 1976, s. 7).

**Pytania do refleksji:**

* W jaki sposób krzewię ideę misyjną w mojej wspólnocie, apostolacie, pracy?
* Kiedy ostatnio modliłem/modliłam się za misje, misjonarzy, o powołania misyjne?
* W jaki sposób mogę realizować powołanie misyjne i troszczyć się o misje w ramach charyzmatu mojego zgromadzenia?
* Co konkretnie mogę zrobić dla dzieła misyjnego Kościoła w ramach charyzmatu mojego zgromadzenia?

**MODLITWA**

Panie Jezu Chryste, spojrzyj, prosimy na swoich misjonarzy, kapłanów i braci, siostry i świeckich, którzy wszystko opuścili, aby dawać świadectwo Twemu słowu i Twojej miłości. Bądź obrońcą silnych, ochroną przed potknięciem słabych, ratunkiem przed upadkiem. Podnoś ich na duchu. Słowem i przykładem swoim oświecaj w przeciwnościach i niebezpieczeństwach. Niechaj im, Panie, towarzyszy sztandar Krzyża Twojego. W uciskach niech ich uczy ducha ofiary, w słabościach daje moc i pociechę, a we wszystkich trudnościach życia apostolskiego światło i wytrwanie.

Uwieńcz ich prace takimi owocami, jakich sami gorąco pragną, nie szukając korzyści, ani dóbr tej ziemi. Niechaj zbawią dusze nieśmiertelne i niewierzących sprowadzą do Ciebie, który jesteś Drogą, Prawdą i Życiem. Spraw, żeby razem ze stale wzrastającą rzeszą wiernych wysławiali Ciebie, Panie, i składali Ci dzięki, który ich odkupiłeś i chcesz doprowadzić do zbawienia wiecznego. Amen.

(Jan XXIII)